

**Juliusz PIWOWARSKI, Wojciech CZAJKOWSKI**

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego  
i Indywidualnego „Apeiron”  
w Krakowie

## **STRUMIENIE KULTURY BEZPIECZEŃSTWA W PERSPEKTYWIE WPŁYWU SPOŁECZNEGO**

### **STRESZCZENIE**

Artykuł prezentuje propozycję interdyscyplinarnej platformy naukowej, jako jednej z podstaw dla nauk o bezpieczeństwie. Zawierają się w niej nie tylko militarne, ale głównie niemilitarne aspekty bezpieczeństwa. Nacisk został położony na *kulturę bezpieczeństwa*, wraz z koncepcją trzech strumieni kultury bezpieczeństwa: mentalno-duchowym, prawno-organizacyjnym oraz materialnym, w kontekście współzależności społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem kategorii naukowej, znanej jako *wpływ społeczny*, składowej drugiego strumienia kultury bezpieczeństwa. Wpływ społeczny uwikłany jest w kwestie dotyczące znaczenia kapitału ludzkiego oraz kapitału społecznego w podnoszeniu poziomu *kultury bezpieczeństwa* indywidualnych i kolektywnych *podmiotów bezpieczeństwa*.

#### Słowa kluczowe:

kultura bezpieczeństwa, nauki o bezpieczeństwie, interdyscyplinarność, wpływ społeczny, kapitał społeczny, kapitał ludzki

### **WPROWADZENIE**

„Kultura jest własnością danej *zbiorowości*. Poznawanie kultury to przekraczanie jej społecznych i przestrzennych granic”, twierdzi socjolog Marian Golka<sup>1</sup>. Otaczająca ludzkie *zbiorowości rzeczywistość społeczna*, została ukazana przez Petera Bergera i Thomasa Luckmanna w pracy pod tytułem *Społeczna konstrukcja rzeczywistości*<sup>2</sup>, jest wynikiem konstruowania jej za pomocą współ-

---

<sup>1</sup> M. Golka, *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, PWN, Warszawa 1980, s. 40.

<sup>2</sup> P. Berger, T. Luckmann, *The Social Construction of Reality: A Treatise in the Sociology of Knowledge*, Anchor, New York 1967.

nych wysiłków społeczeństwa w taki sposób, że określone *fakty społeczne* „pokrywają się z [odpowiadającymi im] pojęciami a ludzie świadomie zaczynają dążyć do objęcia mniejszej lub większej kontroli nad tym światem”<sup>3</sup>. Nieoceniającą wartość podczas analizowania problematyki *kultury bezpieczeństwa* ma podjęcie *refleksji* nad zjawiskiem *kultury*. *Kultura* bowiem, stanowi takie zjawisko społeczne, które determinuje rozwój człowieka traktowanego jako *podmiot bezpieczeństwa*, z jego twórczą działalnością, widzianą w kontekście stojących przed nim licznych wyzwań<sup>4</sup>, wielu szans oraz ponoszonego ryzyka i grożących mu niebezpieczeństw<sup>5</sup>. Przypomnijmy w tym miejscu za *Białą Księgą Bezpieczeństwa RP*, iż *podmiotem bezpieczeństwa* jest „każdy świadomie istniejący i celowo działający *podmiot* (indywidualny lub zbiorowy), rozpatrywany z punktu widzenia jego *bezpieczeństwa*. (...)”<sup>6</sup>. Działania twórcze, w sposób kumulatywny, które są uwarunkowane dobrą znajomością dotychczasowego dobroku *społeczeństwa*, kreują nowe efekty, w tym nowe metody działania, mające odkrywczy charakter dla *podmiotu bezpieczeństwa*.

Artykuł ten jest również pewnego rodzaju odniesieniem, uczynionym w duchu deklaracji programowej, transdyscyplinarnej platformy naukowej Krakowskiego Instytutu Badań Bezpieczeństwa i Obronności APEIRON<sup>7</sup>. Autorem chodzi w nim o taki rodzaj naukowego konsensusu, który pozwalałby na uzyskanie określonej spójności, stanu swobodnego, wzajemnego korespondowania ze sobą przedstawianych efektów *badań bezpieczeństwa* w transdyscyplinarnej ofercie redagowanego w Instytucie APEIRON periodyku „Kultura Bezpieczeństwa”, ukształtowanego zgodnie z mottem *e pluribus unum*. Proponowaną platformą ma być kategoria naukowa określana jako *kultura bezpieczeństwa*, wraz z jej trzema strumieniami: indywidualnym, społecznym i materialnym, nawiązującymi do naukowych idei takich na przykład postaci, jak Alfred Louis Kroeber, Marian Cieślarczyk, Stanisław Jarmoszko, Jan Czajka czy Agnieszka Filipek.

<sup>3</sup> F. Inglis, *Kultura*, tłum. Małgorzata Stolarska, Sic!, Warszawa 2007, s. 10.

<sup>4</sup> E. Aranowska, M. Goszczyńska (red.), *Człowiek wobec wyzwań i dylematów współczesności. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Kozielskiemu*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.

<sup>5</sup> *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 247.

<sup>7</sup> J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa* [w:] „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje”, 2015, nr 19, s. 21–33.

## ZJAWISKO KULTURY – „KULTURA JEST WAŻNA”

Filozof i socjolog Roger Scruton<sup>8</sup>, broni tradycyjnych zasad i wartości kultury Zachodu, zarówno przed krytyką wewnętrzną i przed oponentami atakującymi ją z zewnątrz. Scruton sądzi, że słuchy o wyczerpaniu się formuły kulturowej Europy są bezpodstawne. Ukazuje on, jak zachodnia kultura wciąż pozostaje źródłem sprawdzonych moralnych oraz społecznych kompetencji, polemizując z szydercami, niesłusznie traktującymi ją jako spuściznę o przestarzałym charakterze.

R. Scruton uważa, że *społeczeństwo* może być dobrze zorganizowane dzięki mądrze działającym władzom oraz stosowaniu rządów prawa. Tak widzi R. Scruton właściwe podejście do siły drugiego, społecznego *strumienia kultury bezpieczeństwa narodowego*.

Prawo oznacza według niego przede wszystkim „prawo do posłuszeństwa”, nie do anarchizującej wersji praw człowieka i obywatela, które przesłaniają tradycyjną kulturę obowiązku. Posłuszeństwo jest według R. Scrutona główną cnotą istot politycznych, która pozwala im zarówno rządzić, jak i podporządkowywać się, i bez której to dyspozycji – energia społeczna słabnie. Społeczeństwa, które dysponuje prawdziwą, dobrze rozumianą wolnością, według Scrutona nie jest dziś stać na zgubny dlań konflikt z posłuszeństwem wynikającym z tradycyjnej kultury, wraz z jej zasobami prawno-organizacyjnymi<sup>9</sup>.

R. Scruton głosi więc, iż „kultura jest ważna”<sup>10</sup>, co wydaje się być oczywistością ale jednak w dobie globalizacji zaczyna być tak bardzo brakujące, że należy częściej o tym powtarzać i prowadzić działania<sup>11</sup> idące za tą wskazówką. Gdy chodzi o zachodni krąg kulturowy, obowiązek ten winien być szczególnie mocno podejmowany przez mieszkańców Europy, będącej kolebką wielkich osiągnięć zachodniej cywilizacji, mającej nadal ogromne znaczenie dla współczesnego świata.

---

<sup>8</sup> R.V. Scruton, *Modern Culture*, Continuum International Publishing Group, London-New York 2013.

<sup>9</sup> R. Scruton, *Gentle Regrets: Thoughts from a Life*, Continuum International Publishing Group, London & New York 2005.

<sup>10</sup> R. Scruton, *Kultura jest ważna. Wiara i uczucie w osaczonym świecie*, Zysk i S-ka, Poznań 2010, s. 105–106.

<sup>11</sup> *Działanie w naukach społecznych* to taki rodzaj postępowania, z którym podmioty będące ich autorami wiążą pewien *sens*, znaczenie; takie ujęcie kategorii *działanie* rozpowszechniło się dzięki socjologii Maxa Webera: „*Działanie* oznacza ludzkie zachowanie (zewnątrzny lub wewnętrzny czyn, zaniechanie lub znoszenie), jeśli i o ile [*podmiot*] działający, bądź wielu działających, wiąże z nim pewien subiektywny *sens*” – definiuje Max Weber w dziele *Gospodarka i społeczeństwo*, s. 6.

Chcąc jednak mieć moralną i społeczną legitymację do głoszenia innym, iż „kultura jest ważna”, trzeba zawsze najpierw zaczynać od siebie. Obecne zachodnie trendy społeczne, wychowawcze czy polityczne, są często fałszywą interpretacją korzystania z przestrzeni wolności, co powoduje obniżanie poziomu wielu obszarów kultury i działa też destrukcyjnie na *kulturę bezpieczeństwa narodowego*. Egoistyczna i anarchizująca, z gruntu fałszywa „wolność”, ma uwalniać człowieka od rzekomych „więzów kultury”, od powinności przestrzegania reguł, jakie wyznacza człowiekowi system kultury, od obowiązków i od ponoszenia odpowiedzialności.

W dzisiejszej sytuacji, kiedy szeroko popularyzuje się anarchizującą wersję pseudo-wolności, w której nieproporcjonalnie mało w stosunku do praw człowieka, mówi się o jego obowiązkach, niepomierne wzrasta zagrożenie roztrwonienia europejskiej kultury. W ślad za tym moralność ze szkodą dla *narodowej kultury bezpieczeństwa*, może zostać zepchnięta do sfer anachronizmów, ustępując ponowoczesnej, mało cywilizowanej obyczajowości, wskazującej na trend spychający nas do poziomu barbarzyńców, dysponujących co prawda zaawansowaną techniką ale ułomnych pod względami – moralnym, społecznym oraz intelektualnym. Trzeba temu trendowi dla zachowania wysokiego poziomu mocy *kultury bezpieczeństwa* zapobiec.

Subobszarem zjawiska *kultury*, który jest pracowicie budowany przez *społeczeństwa* podczas zachodzenia historycznych procesów, jest *kultura bezpieczeństwa narodowego*. Jest to transparentnie zarysowująca się domena kultury której geneza zaczęła towarzyszyć człowiekowi u zarania dziejów jego rozwoju. Antropolodzy z Bronisławem Malinowskim na czele zauważyli, że zapewnienie *bezpieczeństwa* leżało u podstaw humanizacji i stanowiło *conditio sine qua non* nie tylko przetrwania gatunku ludzkiego, ale także rozwoju innych płaszczyzn ludzkiej kultury<sup>12</sup>.

## WPLYW SPOŁECZNY I KAPITAŁ SPOŁECZNY

Dzięki zjawisku *wplywu społecznego* zbiorowości społeczne stają się czymś więcej niż zbiorami jednostek ludzkich. Poprzez oddziaływanie *wplywu społecznego* tworzone są normy grupowe, a pojedyncze osoby potrafią wykroczyć poza zawężoną, egoistyczną perspektywę własnego interesu i swoje działanie ukierunkować na realizację dobra swojego społeczeństwa. *Wplyw społeczny* jest istotną siłą, będącą fundamentem zjawisk społecznych, które

---

<sup>12</sup> S. Jarmoszko, *Nowe wzory kultury bezpieczeństwa a procesy deterioracji więzi społecznej*, [w:] *Jedność i różnorodność. Kultura vs. kultury*, E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), Aspra-JR, Warszawa 2010; B. Malinowski, *Naukowa teoria kultury*, [w:] *Szkice z teorii kultury*, Książka i Wiedza, Warszawa 1958, s. 101.

warunkują postęp kultury narodowej, a wraz z nią *kultury bezpieczeństwa narodowego*. Psychologia społeczna wykorzystywana dla potrzeb transdyscyplinarnych badań nad istotą *narodowej kultury bezpieczeństwa*, potrafi wywierać skuteczny wpływ na społeczność, która kształtuje przyszłą *rzeczywistość społeczną*, dla której nie bez znaczenia są takie kategorie, jak kapitał ludzki i kapitał społeczny.

Definicja Stanisława R. Domańskiego określa, że kapitał ludzki to „zasób wiedzy, umiejętności, zdrowia i energii witalnej zawartej w danym społeczeństwie (narodzie). Kapitał ludzki jest zasobem, który jest źródłem przyszłej satysfakcji czy też, ogólnie mówiąc – usług o jakiejś wartości”<sup>13</sup>. Józef Penc dodaje tu istotną uwagę: „Kapitał ludzki nie zmienia się dokładnie tak, jak liczba ludności: kraj liczebnie słaby może posiadać potężny (...) zasób kapitału ludzkiego (...)”<sup>14</sup>. Pierre Bourdieu, tak z kolei definiuje drugą z wyżej przywołanych kategorii:

*Kapitał społeczny* to „zbiór rzeczywistych i potencjalnych zasobów, jakie związane są z posiadaniem [przez ludzkie grupy społeczne] trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków, wspartych na wzajemnej znajomości i uznaniu – lub inaczej mówiąc – z członkostwem w grupie, która dostarcza każdemu ze swych członków wsparcia w postaci posiadanego przez kolektywu [potencjału]”<sup>15</sup>.

Zakłada się, że problematyka dotycząca wpływu społecznego w sposób zasadniczy łączy się z podejmowaną problematyką znaczenia *kapitału ludzkiego* oraz *kapitału społecznego*. Jest to szczególnie istotne w perspektywie interpretacji zmiennych społecznych odniesionych do problematyki bezpieczeństwa. W interpretacjach odniesionych do kategorii kapitału ludzkiego i społecznego zwraca się uwagę na tzw. polski paradoks sprowadzający się do tego, że pomimo bardzo słabego kapitału społecznego polska gospodarka wzrasta dynamicznie. Zjawisko to próbuje się tłumaczyć znaczeniem kapitału ludzkiego, w który się inwestuje prowadząc w konsekwencji do dynamizowania gospodarki.

Janusz Czapiński wyjaśniając taki trend rozwojowy w gospodarce polskiej po roku 1989 zwraca uwagę na intensywne inwestowanie Polaków w samych siebie, co przełożyło się na rozwój gospodarczy. Wskazuje na inwestowanie w zdrowie, kompetencje i dobrostan psychiczny. Warto także zwrócić uwagę na rozróżnienie dotyczące „greckiej” drogi rozwoju powiązanej

---

<sup>13</sup> S. R. Domański, *Kapitał ludzki. Stan i perspektywy*, [w:] *Raport Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej*, przy Radzie Ministrów, Warszawa 1998, nr 27, s.67.

<sup>14</sup> J. Penc, *Leksykon biznesu*, Placet, Warszawa 1997, s. 186.

<sup>15</sup> P. Bourdieu, *The Forms of capital*, <http://www.marxists.org/reference/subject/philosophy/works/fr/bourdieu-forms-capital.html> (15.08.2012).

z niskim kapitałem społecznym i „irlandzkiej” drogi rozwoju, która powiązana została z wysokim kapitałem społecznym<sup>16</sup>. Porównanie tych dwóch dróg rozwoju pokazuje *casus* Polski, w której nastąpił intensywny wzrost kapitału ludzkiego, z którym dotychczas nie idzie w parze wzrost kapitału społecznego.

Taki stan rzeczy odnosi się do specyfikacji związanej z pojęciem zaufania społecznego pozostającego w swoistym niedorozwoju wobec wzrostu składowych kapitału ludzkiego operacjonalizowanych poprzez poziom wykształcenia i doświadczenie zawodowe dowodzące kompetencji, zdrowia, pochodzenia społecznego i dobrostanu psychicznego. Kapitał społeczny często jest rozumiany jako *sieci społeczne* regulowane poprzez *normy moralne, system społeczny* i zwyczaje wiążące jednostkę ze społeczeństwem i pozwalające jej na współdziałanie z innymi w celu uzyskiwania dobra wspólnego<sup>17</sup>.

Działanie w obszarze wspomnianych sieci społecznych, stanowią obszar dotyczący wpływu wywieranego na innych oraz wpływu, jakiemu się poddaje podmiot. Przy czym dokonywanie takiego wpływu rozumiane jest w tym kontekście w kategoriach konstruktywnych wykluczających manipulowanie zachowaniem innych osób w celu uzyskiwania korzyści przez jednostkę. Podejmowanie takich działań jest sprzeczne z normą dobra wspólnego i zaprzecza regule zaufania w relacjach społecznych opartych na zasadzie otwartości i wzajemności<sup>18</sup>.

Wpływ społeczny interpretuje się jako stałą, nieodłączną charakterystykę relacji interpersonalnych. W sytuacjach związanych z polityką, istotną konkretyzacją tej charakterystyki jest realizacja celów politycznych. Podleganie wpływowi społecznemu prowadzi do zmiany w zachowaniu wynikającego z wyobrażonej, bądź realnej presji ze strony innych. Intensywność tej presji i rodzaj kontekstu, w którym wpływ społeczny zachodzi, prowadzi do zaktywizowania jednej z trzech form ulegania innym ludziom:

1. konformizmu,
2. podporządkowywania się,
3. posłuszeństwa.

W każdej z powyższych trzech form podlegania *wpływowi społecznemu*, jednostka ludzka kieruje się jednym z trzech motywów tłumaczących zachowanie podmiotu w relacjach społecznych. Pierwszy z nich dotyczy potrzeby dokonywania właściwych wyborów, które nie zawsze mogą być przez podmiot dokonywane samodzielnie. W pewnych warunkach potrzebuje się przewodni-

<sup>16</sup> J. Czapiński, *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a dobrobyt materialny: polski paradoks*, „Zarządzanie Publiczne”, 2008, nr 4.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2012.

ka, lidera, doradcy, których uznaje się za bardziej kompetentnych od siebie samego. Drugim motywem stanowiącym o uleganiu presji jest potrzeba aprobaty społecznej. Możemy zachowywać się konformistycznie dążąc do prezentowania wzorów zachowań akceptowanych i podzielanych w określonej grupie społecznej. Trzecim, równie istotnym, motywem ulegania presji jest utrzymywanie obrazu własnej osoby na względnie stabilnym poziomie.

Wskazanie trzech form działania *wpływu społecznego* oraz zidentyfikowanie głównych motywów skłaniających jednostkę do ulegania presji prowadzi do sformułowania zgeneralizowanego sposobu interpretowania relacji międzyludzkich. Otóż możemy założyć, że wpływ społeczny stanowi niezbywalny element relacji interpersonalnych zachodzący również wtedy, gdy presja ze strony innych ma tylko postać wyobrażoną. Konstatacja ta ma również znaczenie dla kontekstu polityki, w którym, jak się wydaje, wywierany wpływ społeczny jest w większym stopniu intencjonalny i uświadamiany. Spostrzegany stopień intencjonalności działań polityków stanowiących formę *wpływu społecznego* skłania do rozważania dylematu – w jakim stopniu stanowi to wyzwanie, a w jakim może być zagrożeniem we współczesnych warunkach życia politycznego. W sygnalizowanej problematyce *wpływu społecznego* należy wskazać – co jest istotne również dla perspektywy badawczej, jaką oferuje kultura bezpieczeństwa – na dwie jego postaci.

1. Po pierwsze, będzie to *wpływ społeczny* rozumiany konstruktywnie. W tak zarysowanym kontekście, relacja społeczna rozumiana jest jako współdziałanie dwóch podmiotów – w warstwie psychologicznej równoprawnych. Stwarza to możliwość nawiązania konstruktywnych *relacji społecznych* dających obydwu partnerom równoważne możliwości prezentowania zachowań, które mogą prowadzić do zmiany zachowania partnera.
2. Po drugie, odmienną i niekonstruktywną formą *wpływu społecznego* będzie manipulowanie dotyczące sytuacji sprowadzających się do realizowania własnych celów podmiotu z dopuszczaniem intencjonalnego traktowania drugiego partnera w sposób przedmiotowy. Istotne jest również to, że ten drugi partner w typowej sytuacji tak rozumianej manipulacji nie zdaje sobie sprawy z tego, że jest poddawany manipulowaniu.

Kwestie te posiadają także odniesienia do problematyki *poczucia bezpieczeństwa*, które może być istotnie zaburzone w sytuacji wejścia w kontakt z osobą manipulującą zachowaniem *podmiotu bezpieczeństwa*. Zaburzenie poczucia bezpieczeństwa będzie w dużej mierze wynikało ze złamania reguły wzajemnego zaufania w relacjach społecznych, które w takich warunkach nie mogą prowadzić do wzrostu dobra wspólnego. Wskazany kontekst nadużycia

zaufania będzie stanowił podstawę do prezentowania działań obronnych przez osobę, której zaufanie zostało nadużyte.

*Dobro wspólne* – jak można przeczytać w *Encyklopedii Katolickiej* – jest to wartość zbiorowa wynikająca z wrodzonych zadatków natury człowieka, obejmująca doskonałość wielości osób, którą osiągają one we wzajemnym współżyciu i współdziałaniu poprzez korzystanie ze społecznych urządzeń i środków<sup>19</sup>. Inna definicja określa *dobro wspólne* jako podstawowy czynnik życia społecznego, motywujący działania społeczne osób tworzących daną społeczność; dobro, które jest rzeczywistym celem każdego człowieka i zarazem całej społeczności<sup>20</sup>.

Tworzenie *dobra wspólnego* w toku istnienia *relacji społecznej* było opisywane także przez przedstawicieli psychoterapii i filozofii dialogu, którzy analogicznie interpretowali relacje międzyludzkie. C. Rogers i M. Buber niezależnie od specyfiki działalności w swoich obszarach, przyjmowali podobne, ogólne założenia dotyczące relacji zachodzących pomiędzy dwoma osobami. Najbardziej istotna zbieżność poglądów C. Rogersa i M. Bubera dotyczy sposobu rozumienia relacji *Ja – Ty* jako relacji osobowej pomiędzy dwoma podmiotami<sup>21</sup>.

C. Rogers podkreśla podstawowe znaczenia bezwarunkowej akceptacji partnera. Pisząc o relacji, rozumie przez nią relację *Ja – Ty*, a nie relację *Ja – To*. Relacja *Ja – To* stanowi klasyczny przykład relacji uprzedmiotawiającej sprowadzającej się do aktów nadużycia zaufania partnera poprzez podjęcie prób manipulowania jego zachowaniem.

Zasadniczy warunek kontaktu, który może uzyskać wówczas znaczenie terapeutyczne i rozwijające, to traktowanie innego człowieka w sposób osobowy, stanowiący zaprzeczenie kontaktu, w którym partner traktowany jest tylko jak przedmiot. Osobowe, podmiotowe traktowanie partnera w danej relacji, stanowi podstawę dla doświadczania poczucia bezpieczeństwa podczas relacji społecznej.

Zarówno C. Rogers, jak i M. Buber – obydwaj podnosili kwestię wzajemności podczas kontaktu, sprowadzającej się do konsekwentnego, podmiotowego traktowania partnera, spostrzegania go w sposób indywidualny oraz prezentowania siebie samego w tej relacji w sposób otwarty oraz zgodny z prawdą. Taka interpretacja relacji międzyludzkiej opartej na zaufaniu i wzajemności może stanowić drogę do tworzenia sieci społecznych skoncentrowa-

<sup>19</sup> J. Krucina, *Dobro wspólne*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1985, k. 1379.

<sup>20</sup> M.A. Krąpiec, *Dobro wspólne*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 2, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2001, s. 628.

<sup>21</sup> M. Buber, *The knowledge of man: A philosophy of the interhuman*, Harper, New York 1966; M. S. Friedman, *Carl Rogers and Martin Buber: self-actualization and dialogue*, "Person-Centered Review", nr 4, 1987, s. 409–436.



nych na budowaniu wspólnego dobra<sup>22</sup>. Istotne jest także w tym miejscu wskazanie na sposób rozumienia pojęcia bezpieczeństwa. W interpretacji psychologicznej poczucie zagrożenia należałoby definiować jako subiektywny stan podmiotu sprowadzający się do odczuwania negatywnych emocjonalnie doznań wynikających z działających na podmiot bodźców<sup>23</sup>. W tym też kontekście należy czytać interpretację pojęcia bezpieczeństwa interpretowanego przez J. Piwowarskiego w kategoriach zawartych w wymiarze bezpieczeństwo – zagrożenie<sup>24</sup>.

Rozwojowi człowieka oraz codziennemu funkcjonowaniu tworzonych przez niego grup, zbiorowości społecznych, instytucji i innych organizacji – rodzin, społeczności lokalnych, w tym też i grup zawodowych – towarzyszy bezustannie wznoszenie gmachu *kultury*.

## KULTURA I BEZPIECZEŃSTWO

Fenomen kultury to ogół materialnych i niematerialnych elementów składających się na utrwalony dorobek człowieka. W 1871 roku angielski antropolog Edward Tylor sformułował definicję pojęcia kultura<sup>25</sup>. Według E. Tylo-  
ra *kultura* zawiera wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, obyczaje i inne zdolności zdobyte przez człowieka jako członka określonego społeczeństwa.

Antropolog kulturowy i socjolog Alfred L. Kroeber podał koncepcję kultury, stanowiącą inspirację dla idei *strumieni kultury bezpieczeństwa*. W idei A. L. Kroebera, trzema składowymi kultury są *rzeczywistość materialna*, *kultura społeczna* i *kultura etyczna*, czemu Kroeber dał wyraz w pracy *The Nature of Culture*<sup>26</sup>. Zauważmy, że zjawiska społeczne *kultura* oraz *bezpieczeństwo*, funkcjonują w bardzo zbliżony sposób:

1. Zarówno dla bezpieczeństwa, jaki i dla kultury znaczenie mają dwa, występujące jednocześnie wyróżniki – to *przestrzeń* i *czas*.

---

<sup>22</sup> W. Czajkowski, *Interpersonal Framework of Establishing Contact in Psychotherapy*, [w:] *Studies on Communication and Stress*, M. Kliś, J. Kossewska, W. Czajkowski, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków 2006.

<sup>23</sup> W. Czajkowski, *Psychologiczne mechanizmy działania w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa*, Cracow Research Institute for Security and Defence APEIRON, Katowice: 2014, s. 4.

<sup>24</sup> J. Piwowarski, *Fenomen bezpieczeństwa. Pomiedzy zagrożeniem a kulturą bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2014.

<sup>25</sup> E.B. Tylor, *Primitive Culture*, Vol. 1, Vol. 2, John Murray, London 1871.

<sup>26</sup> A.L. Kroeber, *The Nature of Culture*, University of Chicago Press, Chicago 1952; *idem*: *Configurations of Culture Growth*, University of California Press, Berkeley 1944.

2. Fizyczna przestrzeń daje pole do powstania *regionów bezpieczeństwa* czy obszarów zagrożeń i pozwala, by kultura mogła się rozszerzać zajmując coraz to większe terytorium.
3. Czas tworzy układ odniesienia, w którym trwa na pewnym terytorium proces budowania kultury, bliźniaczy z procesem rozwoju jednostek ludzkich, grup społecznych oraz całych narodów – rozwój ten determinuje poziom ich bezpieczeństwa.
4. Proces rozwoju jest najpotężniejszym mechanizmem prewencji, przeciwdziałającym wszelkim zagrożeniom a nawet – zgodnie z definicją *bezpieczeństwa* może być uznany za analogię zjawiska bezpieczeństwa ujmowanego procesualnie.
5. Kultura jest nie tylko pewną „wartością dodaną”, lecz stanowi autonomiczny potencjał obronności *podmiotów* – na polu militarnym, politycznym, społeczno-kulturowym, ekonomicznym, ekologicznym, zdrowotnym i w takich sferach aktywności, jak prawno-organizacyjna, technogenna lub cybernetyczna.
6. Kultura w odniesieniu do *podmiotów* funkcjonujących w obszarze jej oddziaływania, począwszy od skali personalnej aż po skalę społeczną, stanowi mechanizm, który może wpływać na postawy i zachowanie tych *podmiotów* w określonych sytuacjach, procesach, czy zdarzeniach niosących z sobą różne wyzwania szanse, ryzyka i zagrożenia.
7. Kultura może służyć też jako model teoretyczny, posiadający moc eksplanacyjną, przydatną między innymi w dyscyplinie *nauk o bezpieczeństwie*.

## ZWROT KULTUROWY W BADANIACH PROBLEMÓW BEZPIECZEŃSTWA

*Zwrot kulturowy* upowszechniła praca stanowiąca zbiór esejów amerykańskiego socjologa Fredrica Jamesona *The Cultural Turn*<sup>27</sup>. Postmodernizm wskazał na *kulturę*, jako pierwszoplanową kategorię w dyskursach dotyczących *kwestii społecznych*.

---

<sup>27</sup> F. Jameson, *The Cultural Turn: Selected Writings on the Postmodern 1983–1998*, Verso Books Publ., London – New York 1998; *idem: Globalization and Political Strategy*, „New Left Review”, 2000, nr 4 (July-August); *idem: Postmodernism and Cultural Theories. Lectures in China (Houxiandaizhuyi he Wenhualilun)*, Shanxi Teacher’s University, Xi’an 1987; *idem: Postmodernism, or, The Cultural Logic of Late Capitalism*, Duke University Press, Durham 1991; Por. G. Steinmetz, *State/Culture: State-Formation after the Cultural Turn*, Ithaca, Cornell University Press, New York 1999; M. Jacobs, L. Spillman, *Cultural sociology at the crossroads of the discipline*, „Poetics. Journal of Empirical Research on Culture, the Media and the Arts”, 2005, 33, s. 1–14; V.E. Bonnell, L. Hunt, *Beyond the Cultural Turn*, University of California Press, Berkeley 1999.

Jeśli *kultura* to „całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów, przekazywany z pokolenia na pokolenie (...)”<sup>28</sup>, a jej składowymi są takie czynniki redukujące zagrożenia, jakimi są *principia* społecznego współżycia, wzory kulturowe i założenia moralne właściwych dla danej *zbiorowości społecznej* zachowań, to w konsekwencji, wpływa ona na powstawanie *faktów społecznych* oraz *artefaktów* należących do tego subobszaru *kultury*, którym jest *kultura bezpieczeństwa*.

Z czasem ten kierunek badań naukowych uzyskiwał coraz większe znaczenie opisowe, poznawcze i wartościujące oraz praktyczne i prognostyczne, a co za tym idzie – również i autonomię. Dziś inspirują go między innymi takie nurty myśli człowieka, jak na przykład *realizm* czy *idealizm*, dzięki transdyscyplinarnemu *konstruktywistycznemu przełomowi* jaki nastąpił w latach 80. W *badaniach bezpieczeństwa* inspirujących dziś również wielu badaczy zajmujących się *naukami o bezpieczeństwie*, można stosować do badań *podmiotów bezpieczeństwa* każdej skali, nie ograniczając się tylko państwowocentrycznej perspektywy badawczej. Są stosowane już począwszy od skali *indywidualnych podmiotów bezpieczeństwa*, poprzez skalę *podmiotów grupowych*, aż po *społeczeństwa-narody* i ich *państwa*. Zwięzła definicja pojęcia *kultura bezpieczeństwa*, którą proponuje Juliusz Piwowarski, jest sformułowana następująco:

**Kultura bezpieczeństwa to ogół materialnych i pozamaterialnych elementów utrwalonego dorobku człowieka, służących kultywowaniu, odzyskiwaniu (gdy utracono) i podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa określonych podmiotów. Można rozpatrywać ją w wymiarze indywidualnym – mentalno-duchowym, wymiarze społecznym oraz wymiarze fizycznym (materialnym)**<sup>29</sup>.

Rozbudowaną, tak zwaną spektralną wersję definicji *kultury bezpieczeństwa*, ukazującą ważność, jaką dla przedmiotowej problematyki ma świadomość *podmiotu bezpieczeństwa*<sup>30</sup>, przytoczono poniżej. Jest to efekt polsko-ukraińskiej współpracy i wynik wymiany poglądów naukowych, mających miejsce w *Cracow Research Institute for Security and Defense Skills APEIRON*. Autorami definicji są Juliusz Piwowarski i Vasyl Zaplatyński.

W proponowanym ujęciu *kultura bezpieczeństwa*<sup>31</sup> to ogół utrwalonego, materialnego oraz niematerialnego dorobku człowieka służącego mu militarnie

---

<sup>28</sup> Hasło „Kultura”, *Mała Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 445.

<sup>29</sup> J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, op. cit., s. 21–33.

<sup>30</sup> Zob. A. Zduniak, N. Majchrzak, *Świadomość emocjonalna jako dystraktor w procesach badawczych bezpieczeństwa*, [w:] *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. 3, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.

<sup>31</sup> J. Piwowarski, *Ochrona VIP-a a czworokąt bushido. Studium japońskiej kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo osób podlegających ustawowo ochronie wobec zagrożeń XXI wieku*, P. Bogdalski, J. Cymerski, K. Jałoszyński (red.), Szczytno 2014, s. 451.

i pozamilitarnie – czyli szeroko rozumianej autonomicznej obronności określonych indywidualnych oraz grupowych podmiotów. Fenomen ten jest trychotomią, skomponowaną przez trzy wymiary:

- wymiar mentalno-duchowy, (indywidualny),
- wymiar organizacyjno-prawny (społeczny),
- wymiar fizyczny (materialny).

*Kultura bezpieczeństwa* służy człowiekowi przy przedstawieniu poniższych celów i potrzeb:

1. Skuteczna kontrola nad pojawiającymi się zagrożeniami, zmierzająca do uzyskania stanu o satysfakcjonująco niskim poziomie zagrożeń.
2. Odzyskiwanie *bezpieczeństwa* w sytuacji, gdy zostało ono utracone.
3. Optymalizacja (harmonia) dla danego podmiotu, poziomu wielosektorowo pojmowanego bezpieczeństwa.
4. Pobudzanie w społecznej i personalnej skali świadomości człowieka przekonań o potrzebie ciągłego samodoskonalenia i trychotomicznego (mentalny, społeczny, materialny) rozwoju oraz uaktywniania motywacji i postaw skutkujących indywidualnymi i zespołowymi działaniami, powodującymi komplementarny rozwój indywidualnych i grupowych podmiotów bezpieczeństwa, w tym ich autonomicznej obronności.

Prekursorem badań *kultury bezpieczeństwa i obronności* w Polsce jest Marian Cieślarczyk twórca Transdyscyplinarnego Centrum Badań Problemów Bezpieczeństwa przy Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. Należy przy tym zauważyć, że obronność w tej koncepcji jest pojęciem znacznie wykraczającym poza schematyczne kojarzenie go wyłącznie ze sferą militarną. Obronność w teorii M. Cieślarczyka oznacza równocześnie potencjał o znaczeniu pozamilitarnym. Potencjał ten umożliwia skuteczne przeciwdziałanie i zapobieganie zaistnieniu zagrożeń oraz przeciwstawienie się zagrożeniom z chwilą ich realnego wystąpienia. Definicja kultury bezpieczeństwa autorstwa profesora Mariana Cieślarczyka brzmi następująco:

*Kultura bezpieczeństwa i obronności* to społeczna matryca, „wzór podstawowych założeń, wartości, norm, reguł, symboli i przekonań, wpływających na sposób postrzegania wyzwań, szans i (lub) zagrożeń, a także sposób odczuwania bezpieczeństwa i myślenia o nim oraz związany z tym sposób zachowania i działań (współdziałania) podmiotów, w różny sposób przez te podmioty *wyuczonych* i wyartykułowanych w procesach szeroko rozumianej edukacji, w tym również w naturalnych procesach wewnętrznej integracji i zewnętrznej adaptacji oraz w innych procesach organizacyjnych, a także w procesie umacniania szeroko (nie tylko militarnie) rozumianej obronności, służących w miarę

harmonijnemu rozwojowi tych podmiotów i osiągnięciu przez nie najszerzej rozumianego bezpieczeństwa, z pożytkiem dla siebie, ale i otoczenia<sup>32</sup>”.

Koncepcja Mariana Cieślarczyka pokazuje, iż *kultura bezpieczeństwa i obronności* manifestuje się w trzech następujących wymiarach:

1. Pierwszy wymiar – składają się nań określone idee, wartości i duchowość człowieka,
2. Drugi wymiar – odnosi się do oddziaływań społecznych organizacji i systemów prawa,
3. Trzeci wymiar – obejmuje on materialne aspekty egzystencji ludzkiej.

Powyższe składowe Marian Cieślarczyk nazywa „filarami kultury bezpieczeństwa”. Badacz ten kolejno określa je jako filar mentalno-duchowy, filar organizacyjno-prawny oraz filar materialny. Składowe tych filarów pomimo swojej specyfiki, również przenikają się. Na przykład wiedza występująca jako składnik pierwszego filaru, jest w znacznym stopniu także elementem filaru drugiego, mającego charakter organizacyjno-prawny oraz innowacyjno-techniczny. Koncepcja *kultury bezpieczeństwa* umożliwia w wielu przypadkach ponowne zintegrowanie wyników wielodyscyplinarnych badań dotyczących skomplikowanej problematyki bezpieczeństwa i obronności.

Koncepcja ta zawiera w sobie też emocjonalny i racjonalny ładunek neutralizujący pojmowanie bezpieczeństwa jako zdolności do generowania przeciwko zaistniałym zagrożeniom kontrolowanej (do czasu) uzasadnionej „agresji”.

Zwracając uwagę na definicję fenomenu *kultury bezpieczeństwa* widzimy, iż wskazuje ona na to, że opisywane zjawisko łączy w sobie przejawy wszystkich aspektów życia społecznego: duchowość, kompetencje społeczne, materialność i ich spójną, holistyczną realizację. Sprzyja ona bezpieczeństwu rozumianemu zarówno jako wartość (*I strumień kultury bezpieczeństwa*), jako pożądany stan (*I, II i III strumień kultury bezpieczeństwa*) oraz jako proces, którego celem jest wykorzystanie dziedzictwa pokoleń, odtwarzanego i wciąż na nowo ewoluującego w trzech sferach dotyczących jednostki ludzkiej, zbiorowości społecznej oraz materialnego wymiaru egzystencji ludzkiej – nieprzerwanie dzięki funkcjonowaniu intersubiektywnego zjawiska, które jest *międzypokoleniowym przekazem narodowym*<sup>33</sup>.

---

<sup>32</sup> M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010, s. 210.

<sup>33</sup> *Pokolenie* – pojęcie to możemy rozpatrywać ze względu na następujące determinanty tego zjawiska społecznego: a) genealogiczne następstwo dzieci po rodzicach – występuje ono na przykład w zapisach Biblii, czy drzewach genealogicznych, b) paragenealogiczne – rozszerzenie poprzedniego ujęcia na całe *społeczeństwa*, c) ujęcie „metrykalne” (są to wszelkie grupy rówieśnicze) oraz d) ujęcie *kulturowe*; por. M. Wallis, *Koncepcje biologiczne w humanistyce*, [w:] *Fragmenty filozoficzne*, T. Kotarbiński (red.), seria II, War-

*Bezpieczeństwo* realizowane jest poprzez funkcję obronności, także rozumianej bardzo szeroko – nie tylko widzianej jako kategoria rozważań militarnych. Jak pisze Cieślarczyk: „z moich badań wynika, że dziś, ale i w dającej się przewidzieć przyszłości, myślenie o obronności tylko w kategoriach militarnych jest niewystarczające”<sup>34</sup>. Zupełnie podobną myśl zawarła *Emma Rothschild* w artykule *Czym jest bezpieczeństwo?*<sup>35</sup>, uszczegóławia potrzebę redefinicji kategorii *bezpieczeństwo* w procesie *rozszerzania* jego koncepcji. Pojęcie obronności jako potencjału rozpatrywanego w wymiarze indywidualnym i w wymiarze społecznym (kolektywnym) jest niemalże tożsame z pojęciem *kultury bezpieczeństwa*. Można mówić o spójnej, choć wielowątkowej *kulturze bezpieczeństwa*, dla poziomu której ogromne znaczenie mają między innymi wychowanie i nauczanie, tożsamość i więzy społeczne oraz podejmowanie wyzwań związanych ze świadomym wysiłkiem mającym za cel samodoskonalenie człowieka i na tej bazie, udoskonalanie tworzonych przez niego organizacji społecznych, np. w duchu wspólnotowym, tak jak to proponuje amerykański badacz społeczny, Amitai Etzioni<sup>36</sup>. Według niego „człowiek nie istnieje dopóki nie istnieje społecznie; to, czym jest, zależy od jego bytu społecznego, zaś jego użytek z tego społecznego bytu jest w sposób nieodwracalny związany z tym, kim się staje. Posiada zdolność do kontrolowania swego bytu wewnętrznego, zaś główna droga do *samokontroli* prowadzi do połączenia się z innymi, podobnymi do niego [*indywidualnymi podmiotami bezpieczeństwa*], w działaniach społecznych”<sup>37</sup>.

Użycie kategorii *kultura bezpieczeństwa* odnotowuje się wśród sporej liczby badaczy transdyscyplinarnej oraz bardzo pojemnej problematyki, badanej przez współczesne *nauki o bezpieczeństwie*. Przykładowo, do takich autorów należy, Nick Pidgeon<sup>38</sup>. Kwestia naukowej przydatności terminu *kultura bezpieczeństwa* dla badań prowadzonych przez sekuritologów, jak podaje

---

szawa 1959; podobne rozróżnienie w definiowaniu pojęcia *pokolenie* przyjmuje M. Ossowska, *Koncepcja pokolenia*, „Studia Socjologiczne”, 1963, nr 2, jednak, jej pierwsza typologia ogranicza się do typu rodowo-genealogicznego (relacja rodzice – dzieci) i kulturowo-genealogicznego (relacja nauczyciel – uczeń).

<sup>34</sup> M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 11.

<sup>35</sup> E. Rothschild, *What Is Security?*, „Daedalus”, 1995, Vol. 124, No. 3, s. 53–98.

<sup>36</sup> A. Etzioni, *Spirit Of Community: The Reinvention American Society*, Touchstone, New York 1994.

<sup>37</sup> A. Etzioni, *Aktywne społeczeństwo*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2012, s. 22.

<sup>38</sup> N. Pidgeon, *Safety culture and risk management in organizations*. (pol. *Kultura bezpieczeństwa i zarządzania ryzykiem w organizacjach*), „The Journal of Cross Cultural Psychology”, 1991, No 22, s. 129–140; J.S. Carroll, *Safety culture as an ongoing process: Culture surveys as opportunities for enquiry and change*. (pol. *Kultura bezpieczeństwa jako ciągły proces*), „Work & Stress”, 1998, No 12, s. 272–284; M.D. Cooper, *Towards a model of safety culture*. (pol. *W kierunku modelu kultury bezpieczeństwa*), „Safety Science”, 2000, No 36, s. 111–136.

L. Korzeniowski, potwierdza się „za sprawą Zohara”<sup>39</sup>. W USA D. Zohar wprowadził do literatury własne pojęcie i odpowiadającą mu kategorię – ekwiwalent pojęcia *bezpieczeństwo* – chodzi o *klimat bezpieczeństwa*. Naukowcy z Uniwersytetu w Illinois, kierowani przez Hui Zhanga przebadali sto siedem artykułów, w których zawarto sformułowania *kultura bezpieczeństwa* albo *klimat bezpieczeństwa*. Efektem analizy było to, że wykazano równoważność zakresów pojęciowych obu terminów<sup>40</sup>. „Dodać należy, że obydwie pojęcia w zakresie przedmiotu i metod badawczych wpisują się w *securitologię*, rozumianą dziś jako naukę o bezpieczeństwie” – konkluduje Korzeniowski<sup>41</sup>.

Współczesne *nauki społeczne* postawiły zjawisko *kultury* wręcz na piedestale. I tak Ulf Hannerz<sup>42</sup> oświadcza, iż „*kultura* jest wszędzie”, natomiast Mahmood Mamdani<sup>43</sup> dodaje, że „*kultura* jest sprawą życia i śmierci”. Na dodatek, z *kulturą* „trzeba się liczyć”, o czym mówi Samuel Huntington<sup>44</sup>. Jak wcześniej zaznaczono, *kultura*, jako całościowy dorobek materialnego i duchowego ludzkości jest gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów. Wpływa ona decydująco – choć często dzieje się to niepostrzeżenie – na badane przez człowieka tego rodzaju *fakty społeczne* i *artefakty*, które podzielone na ustalone *strumienie*, które określają sposoby przeciwdziałania uruchamiane przez *narody* zagrożeniom, które płyną od naszych przyjaciół, od zagrożeń politycznych i militarnych, aż po zagrożenia dla narodowej tożsamości. Strumienie te i ich potencjały będące utrwalonym dorobkiem *społeczeństwa*, łącznie tworzą *narodową kulturę bezpieczeństwa*. W opinii znacznej liczby badaczy bezpieczeństwa, problematyka tego bardzo doniosłego społecznie fenomenu, badana we wszystkich skalach przeciwdziałania zagrożeniom człowieka – począwszy

---

<sup>39</sup> D. Zohar: *Safety climate in industrial organizations: Theoretical and applied implications*. (pol. *Klimat bezpieczeństwa w organizacji przemysłowej: teoria i konsekwencje zastosowania*), „Journal of Applied Psychology”, 1980, No 65, s. 96–102.

<sup>40</sup> H. Zhang, D.A. Wiegmann, von T.L. Thaden, *Safety Culture: a concept in chaos?* (pol. *Kultura bezpieczeństwa: koncepcja w chaosie?*), Urbana Champaign: University of Illinois, <http://www.humanfactors.uiuc.edu/Reports&PapersPDFs/humfac02/zhawiegvonshamithf02.pdf>, Odczyt 2008–12–25.

<sup>41</sup> L. Korzeniowski, *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, EAS, Kraków 2008, s. 39.

<sup>42</sup> U. Hannerz, *Cultural Complexity: Studies in the Social Organization of Meaning*, Columbia University Press, New York 1992; idem: *Cosmopolitans and Locals in World Culture*, Columbia University Press, New York 1992.

<sup>43</sup> M. Mamdani, *Beyond Rights Talk and Culture Talk: Comparative Essays on the Politics and Rights and Culture*, Palgrave Macmillan, New York 2000.

<sup>44</sup> S. Huntington, *The Clash of Civilizations*, Simon and Schuster, New York 2007.

od skali personalnej poprzez narodową, międzynarodową aż po skalę globalną – jest zawsze w jakiś sposób uwikłana w zjawisko kultury<sup>45</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

W konkluzji warto przywołać wyżej wspomnianą interpretację, wskazującą operacjonalizację pojęć kapitału ludzkiego i kapitału społecznego ułatwiającą precyzyjne wypowiedzianie się w zakresie kwestii powiązanych z nimi obydwoma. *Kapitał ludzki* jest zwykle bezpośrednio powiązany z właściwościami, charakterystykami i sprawnościami jednostki. Z kolei *kapitał społeczny* jest zjawiskiem kulturowym stanowiącym zasób wspólnoty, a nie zbiorem stanowiących ją jednostek<sup>46</sup>. Stąd też widoczne stają się zarysowane we wstępie idee dotyczące problematyki kultury bezpieczeństwa wskazujące na jej zasadnicze elementy w postaci strumieni mentalno-duchowego, prawno-organizacyjnego i materialnego.

Jasne jest także, że w prezentowanej problematyce kultury bezpieczeństwa treści związane z indywidualnymi i społecznymi uwarunkowaniami działania jednostki odgrywają zasadniczą rolę. W interpretacji kapitału społecznego Putnama, zwraca się uwagę na równoznaczne z nim sieci społeczne regulowane poprzez normy i zwyczaje i wiążące jednostkę ze społeczeństwem umożliwiając jej działania z innymi na rzecz dobra wspólnego<sup>47</sup>. Operacjonalizacja kapitału ludzkiego w postaci poziomu wykształcenia, doświadczenia zawodowego, stanu zdrowia, kapitału kulturowego powiązanego z pozycją społeczną środowiska rodzinnego i dobrostanu psychicznego pozwala na bardziej precyzyjne analizy jak również podejmowanie badań empirycznych w tym zakresie.

Wydaje się także, że można w oparciu o omawiane pojęcia *kapitału ludzkiego* oraz *kapitału społecznego* programować projekty badawcze służące wyjaśnianiu oraz interpretacji polskiego paradoksu prowadzanego do nierównomierności rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego i powiązanego z typowym dla Polaków niskim poziomem zaufania w relacjach społecznych. Taki stan rzeczy stanowi także interesujący problem w kontekście potrzeby bezpieczeństwa i poczucia bezpieczeństwa, których niezaspokojenie można wiązać z brakiem zaufania wynikającym z niezadawalającego rozbudowania sieci społecznych, w których jednostka działa i w oparciu o które mogłaby podejmować kolektywne działania zorientowane na *dobro wspólne*.

---

<sup>45</sup> Por. np. L.W. Zacher, *Jednostkowe i społeczne konteksty i wyzwania dla bezpieczeństwa*, [w:] *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. 3, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.

<sup>46</sup> J. Czapiński, *Kapitał...*, *op. cit.*, s. 5.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 6.



## BIBLIOGRAFIA

- [1] Aranowska E., Goszczyńska M. (red.), *Człowiek wobec wyzwań i dylematów współczesności. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Kozielskiemu*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.
- [2] Berger P., Luckmann T., *The Social Construction of Reality: A Treatise in the Sociology of Knowledge*, Anchor, New York 1967.
- [3] *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.
- [4] Bonnell V.E., Hunt L., *Beyond the Cultural Turn*, University of California Press, Berkeley 1999.
- [5] P. Bourdieu, *The Forms of capital*, <http://www.marxists.org/reference/subject/philosophy/works/fr/bourdieu-forms-capital.htm> (15.08.2012).
- [6] Buber M., *The knowledge of man: A philosophy of the interhuman*, Harper, New York 1966.
- [7] Carroll J.S., *Safety culture as an ongoing process: Culture surveys as opportunities for enquiry and change*, "Work & Stress" 1998, No 12, s. 272–284.
- [8] Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2012.
- [9] Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010.
- [10] Cooper M.D., *Towards a model of safety culture*, "Safety Science", 2000, No 36, s. 111–136.
- [11] Czajkowski W., *Interpersonal Framework of Establishing Contact in Psychotherapy*, [w:] *Studies on Communication and Stress*, Kliś M., Kossewska J., Czajkowski W., Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków 2006.
- [12] Czajkowski W., *Psychologiczne mechanizmy działania w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa*, Cracow Research Institute for Security and Defense Skills „Apeiron” w Krakowie, Katowice 2014, s. 4.
- [13] Czapiński J., *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a dobrobyt materialny: polski paradoks*, „Zarządzanie Publiczne”, 2008, nr 4.

- [14] Domański S.R., *Kapitał ludzki. Stan i perspektywy*, [w:] *Raport Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej*, przy Radzie Ministrów, Warszawa 1998, nr 27, s.67.
- [15] Etzioni A., *Aktywne społeczeństwo*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2012, s. 22.
- [16] Etzioni A., *Spirit Of Community: The Reinvention American Society*, Touchstone, New York 1994.
- [17] Friedman M.S., *Carl Rogers and Martin Buber: self-actualization and dialogue*, "Person-Centered Review", 4, 1987, s. 409–436.
- [18] Golka M., *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, PWN, Warszawa 1980, s. 40.
- [19] Hanerz U., *Cosmopolitans and Locals in World Culture*, Columbia University Press, New York 1992.
- [20] Hanerz U., *Cultural Complexity: Studies in the Social Organization of Meaning*, Columbia University Press, New York 1992.
- [21] Huntington S., *The Clash of Civilizations*, Simon and Schuster, New York, 2007.
- [22] Inglis F., *Kultura*, tłum. Małgorzata Stolarska, Sic!, Warszawa 2007, s. 10.
- [23] Jacobs M., Spillman L., *Cultural sociology at the crossroads of the discipline*, „Poetics. Journal of Empirical Research on Culture, the Media and the Arts” 2005, nr 33.
- [24] Jameson F., *Globalization and Political Strategy*, „New Left Review”, 2000, nr 4 (July–August).
- [25] Jameson F., *Postmodernism and Cultural Theories. Lectures in China (Houxiandaizhuyi he Wenhualilun)*, Shanxi Teacher’s University, Xi’an 1987.
- [26] Jameson F., *Postmodernism, or, The Cultural Logic of Late Capitalism*, Duke University Press, Durham 1991.
- [27] Jameson F., *The Cultural Turn: Selected Writings on the Postmodern 1983–1998*, Verso Books Publ., London – New York 1998.
- [28] Jarmoszko S., *Nowe wzory kultury bezpieczeństwa a procesy deterioracji więzi społecznej*, [w:] *Jedność i różnorodność. Kultura vs. kultury*, Reklajtis E., Wiśniewski R., Zdanowski J. (red.), Aspra-JR, Warszawa 2010.
- [29] Korzeniowski L., *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, EAS, Kraków 2008.

- [30] Krąpiec M.A., *Dobro wspólne*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 2, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2001, s. 628.
- [31] Kroeber A.L., *Configurations of Culture Growth*, University of California Press, Berkeley 1944.
- [32] Kroeber A.L., *The Nature of Culture*, University of Chicago Press, Chicago 1952.
- [33] Krucina J., *Dobro wspólne*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1985, k. 1379.
- [34] *Mała Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- [35] Malinowski B., *Naukowa teoria kultury*, [w:] *Szkice z teorii kultury*, Książka i Wiedza, Warszawa 1958, s. 101.
- [36] Mamdani M., *Beyond Rights Talk and Culture Talk: Comparative Essays on the Politics and Rights and Culture*, Palgrave Macmillan, New York 2000.
- [37] Ossowska M., *Koncepcja pokolenia*, „Studia Socjologiczne”, 1963, nr 2.
- [38] Penc J., *Leksykon biznesu*, Placet, Warszawa 1997.
- [39] Pidgeon N., *Safety culture and risk management in organizations*, “The Journal of Cross Cultural Psychology”, 1991, No 22, s. 129–140.
- [40] Piwowarski J., *Fenomen bezpieczeństwa. Pomiędzy zagrożeniem a kulturą bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2014.
- [41] Piwowarski J., *Ochrona VIP-a a czworokąt bushido. Studium japońskiej kultury bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo osób podlegających ustawowo ochronie wobec zagrożeń XXI wieku*, Bogdalski P., Cymerski J., Jałoszyński K. (red.), Szczytno 2014, s. 451.
- [42] Piwowarski J., *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, [w:] „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje”, 2015, nr 19.
- [43] Rotschild E., *What Is Security?*, “Daedalus”, 1995, Vol. 124, No. 3, s. 53–98.
- [44] Scruton R., *Gentle Regrets: Thoughts from a Life*, Continuum, London & New York 2005.
- [45] Scruton R., *Kultura jest ważna. Wiara i uczucie w osaczonym świecie*, Zysk i S-ka, Poznań 2010, s. 105–106.
- [46] Scruton R.V., *Modern Culture*, Continuum International Publishing Group, London-New York, 2013.

- [47] Steinmetz G., *State/Culture: State-Formation after the Cultural Turn*, Ithaca, Cornell University Press, New York 1999.
- [48] Tylor E.B., *Primitive Culture*, Vol. 1, Vol. 2, John Murray, London 1871.
- [49] Wallis M., *Koncepcje biologiczne w humanistyce*, [w:] *Fragmenty filozoficzne*, seria II, Kotarbiński T. (red.), Warszawa 1959.
- [50] Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, (*Wirtschaft und Gesellschaft*, Tubingen 1922), Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2002.
- [51] Zacher L.W., *Jednostkowe i społeczne konteksty i wyzwania dla bezpieczeństwa*, [w:] *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, vol. 3, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.
- [52] Zduniak A., Majchrzak N., *Świadomość emocjonalna jako dystraktor w procesach badawczych bezpieczeństwa*, [w:] *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. 3, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.
- [53] Zhang H., Wiegmann D.A., von Thaden T.L., *Safety Culture: a concept in chaos?*, Urbana Champaign: University of Illinois, <http://www.humanfactors.uiuc.edu/Reports&PapersPDFs/humfac02/zhawiegvonshamithf02.pdf>, accessed 2008-12-25.
- [54] Zohar D., *Safety climate in industrial organizations: Theoretical and applied implications*, "Journal of Applied Psychology", 1980, No 65, s. 96-102.